

Sygn. akt XIII Ca 156/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lipca 2015 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu – Wydział XIII Cywilny Rodzinny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Alicja Spustek-Kłaskała

Sędziowie: SSO Ewa Litwińska-Kutera

SSR del. Joanna Placety

Protokolant: Magdalena Maślanka

po rozpoznaniu w dniu 15 lipca 2015 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa **A. W.**

przeciwko **D. R. (1)**

o uchylenie obowiązku alimentacyjnego

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Fabrycznej we Wrocławiu z dnia 11 grudnia 2014 r. sygn. akt III RC 658/13

I. zmienia częściowo zaskarżony wyrok w ten sposób, że datę uchylenia obowiązku alimentacyjnego, określoną w punkcie I wyroku zaocznego z dnia 13 maja 2014 r. sygn. akt III RC 658/13 Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Fabrycznej we Wrocławiu ustala na dzień 17 kwietnia 2014 r.;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. nie obciąża pozwanego kosztami procesu poniesionymi przez powoda w postępowaniu odwoławczym.

J. A. S. E. L.-K.

Sygn. akt: XIII Ca 156/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 grudnia 2014 r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Fabrycznej we Wrocławiu, w sprawie III RC 658/13, utrzymał w całości w mocy wyrok zaoczny Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Fabrycznej we Wrocławiu z dnia 13 maja 2014 r., w którym Sąd uchylił z dniem 18 lipca 2013 r. obowiązek alimentacyjny powoda A. W. wobec pozwanego D. R. (1) ustalony na mocy ugody przed Sądem Rejonowym dla Wrocławia – Śródmieścia we Wrocławiu z dnia 27 czerwca 2001 r. w sprawie III RC 784/10, w wysokości po 300 zł miesięcznie na rzecz w/w pozwanego oraz odstąpił od obciążania go kosztami postępowania w sprawie.

Sąd Rejonowy wydał rozstrzygnięcie na podstawie m.in. następujących ustaleń faktycznych:

Zakres obowiązku alimentacyjnego powoda wobec pozwanego został ustalony ugodą z dnia 27 czerwca 2011 r. zawartą przed Sądem Rejonowym dla Wrocławia – Śródmieścia we Wrocławiu w sprawie III RC 784/10 w wysokości po 300

zł miesięcznie. Wówczas A. W. miał 43 lata i prowadził działalność gospodarczą w zakresie usług taksówkarskich. Dochód powoda wynosił około 1.800 zł miesięcznie, z czego 100 zł miesięcznie powód przeznaczał na alimenty na pozwanego. A. W. utrzymywał się ponadto z kwot uzyskanych z tytułu odszkodowań za wypadki komunikacyjne.

Pozwany miał wówczas 19 lat i był uczniem (...) Liceum Ogólnokształcącego w W., w którym czesne za naukę wynosiło 380 zł i było opłacane przez matkę D. U. W.. Pozwany był leczony neurologicznie z powodu epilepsji oraz ortodontycznie. Za aparat ortodontyczny zapłacił 1.400 zł a za wizyty lekarskie płacił po 120 zł miesięcznie. Miesięczny koszt utrzymania D. R. (1) w tamtym czasie wynosił około 800 zł – łącznie z czesnym za szkołę. Pozwany mieszkał w wynajętym mieszkaniu wraz z rodzicami oraz rodzeństwem – 16 letnim bratem M. oraz 22 letnią siostrą A.. Czyszn najmu wynosił 1.750 zł miesięcznie.

Obecnie powód ma 46 lat, z zawodu jest kierowcą, nie posiada żadnego majątku ani oszczędności, choruje na astmę oraz na nadciśnienie, jest po dwóch wypadkach samochodowych, które miały miejsce w 2008 r. oraz w 2013 r. W wyniku tych zdarzeń A. W. przeszedł operację kolana a na swoje leczenie przeznacza miesięcznie po 150 zł, nie posiada orzeczenia o niepełnosprawności. Powód jest nadal kierowcą taksówki i zarabia około 1.500 zł – 2.000 zł. Zamieszkuje w wynajętym pokoju za kwotę 500 zł miesięcznie. Na swoje utrzymanie powód przeznacza około 900 zł miesięcznie, na którą składa się: wyżywienie – około 400 zł; odzież – 300 zł; środki higieniczne – 50 zł; leczenie – 150 zł.

Powód nie utrzymuje kontaktu z pozwanym od dnia 07 lipca 2001 r., to jest od czasu wyprowadzenia się ze wspólnego miejsca zamieszkania.

Pozwany ma 22 lata i od dnia 01 września 2014 r. jest uczniem I semestru Policealnego Studium (...) we W. na kierunku technik masażysta. Nauka w tej szkole odbywa się w systemie dziennym i trwa 2 lata (4 semestry). Ponadto, od dnia 01 lutego 2014 r. pozwany jest słuchaczem pierwszej klasy I semestru dwuletniego Policealnego Studium (...) we W. na kierunku informatyk. Nauka w tej szkole odbywa się w systemie zaocznym. Po maturze D. R. (1) studiował na Politechnice (...) na (...) oraz w Kolegium Nauczycielskim im. G. P. we W. – specjalność język polski z edukacją wczesnoszkolną, gdzie naukę podjął dnia 03 października 2011 r. Pozwany nie ukończył w/w studiów. Zrezygnował z nauki w Kolegium Nauczycielskim po dwóch latach i okresowo pracował jako kolporter gazety reklamowej oraz pojął naukę w zaocznej Szkole (...) we W. na kierunku technika obsługi turystycznej, gdzie nie zaliczył jeszcze praktycznego egzaminu końcowego. Pozwany mieszka z matką oraz uczącym się jeszcze bratem M. i pracującą siostrą A., w lokalu mieszkalnym typu M4. Siostra pozwanego zarabia około 1.400 zł – 1.500 zł miesięcznie, matka U. W. nie pracuje- poszukuje pracy. Opłaty za mieszkanie ponosi głównie siostra pozwanego, która jest właścicielką mieszkania. Miesięczny koszt utrzymania D. R. wynosi około 800 zł i składa się na niego: wyżywienie – 400 zł; odzież – 170 zł; środki higieniczne – 30 zł; środki na rozrywkę – 50 zł; część czynszu za mieszkanie – 100 zł. Pozwany obecnie nie pracuje i nie posiada aktualnego orzeczenia o niepełnosprawności, nie pozostaje także pod stałą, specjalistyczną opieką lekarską.

Przy tak ustalonym stanie faktyczny, po dokonaniu wykładni art. 133, 135, 138 k.r.o., Sąd Rejonowy uznał, że powództwo A. W. zasługiwało na uwzględnienie.

Zdaniem Sądu I instancji w aktualnej sytuacji pozwany nie może być traktowany jako dziecko, które nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie w rozumieniu art. 133 § 1 k.r.o., bowiem z powodu swojego wieku powinien ukończyć naukę i to nie tylko na etapie szkoły średniej, ale także na etapie studiów wyższych pierwszego stopnia (studiów licencyjnych). Tymczasem D. R. (1) w ciągu trzech lat podejmował naukę w pięciu różnych szkołach – na Politechnice (...), w Kolegium Nauczycielskim we W., w zaocznej Szkole (...), w Policealnym Studium (...), w Policealnym Studium (...) i nie było w tym nic nadzwyczajnego, gdyby pozwany ukończył choćby jedną z tych szkół. Pozwany jednak przerywał naukę i podejmował ją po raz kolejny w szkołach o zupełnie rozbieżnych profilach. Obecnie kształci się w specjalności zarówno technika masażysty, jak i technika informatyka, twierdząc, że potrafi pogodzić naukę w obu szkołach. Nie jest jednak zdecydowany, który z zawodów będzie wykonywać w przyszłości, co świadczy o braku sprecyzowanych planów zawodowych. Zdaniem Sądu Rejonowego pozwany osiągnął już właściwy wiek do ukończenia nauki na poziomie stopnia licencjata. Fakt nie osiągnięcia przez D. R. (1) odpowiednich kwalifikacji zawodowych w tym

okresie nie może mieć wpływu na możliwość samodzielnego utrzymania. Jeżeli pozwany w dalszym ciągu zamierza kontynuować naukę, to powinien to czynić, jednakże w systemie niestacjonarnym, co jest możliwe na wybranych specjalnościach. Sąd I. instancji zważył, że pozwany nie powinien już obciążać kosztami swego utrzymania wyłącznie rodziców. Obecny stan zdrowia D. R. (1) nie uniemożliwia jemu podjęcia pracy zarobkowej i uzyskiwania własnych dochodów.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego złożył pozwany zaskarżając go w całości, zarzucając wydanemu rozstrzygnięciu:

I. naruszenie przepisów o postępowaniu, mające istotny wpływ na wynik sprawy, a to:

a. art. 227 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. przez oddalenie szeregu wniosków dowodowych zawnioskowanych przez pozwanego, w szczególności z zeznań świadków U. W., A. R., M. W. i I. A., w sytuacji, gdy zostały zgłoszone w terminie – w pierwszym piśmie procesowym w sprawie – a osoby te posiadają istotne informacje co do zdolności zarobkowych pozwanego, jego stanu zdrowia, usprawiedliwionych i niezbędnych potrzeb życiowych, poziomu ich zaspokojenia, wykonywania przez powoda w przeszłości obowiązku alimentacyjnego,

b. art. 233 § 1 k.p.c., polegające na dowolnej, rażąco przekraczającej zasadę swobodnej oceny, analizy zebranego – niepełnego – materiału dowodowego, przez przyjęcie, że okoliczności sprawy, a w szczególności wiek, jak też poziom wiedzy i umiejętności pozwanego, pozwalają mu na podjęcie stałej pracy zarobkowej, w sytuacji gdy pozwany w dalszym ciągu choruje, a stan zdrowia oraz trudna sytuacja domowa nie pozwoliły mu na uzyskanie wykształcenia, dającego podstawy do wykonywania pracy zawodowej, przy czym dotychczas powód unikał płacenia należnych alimentów i nie przyczyniał się w żaden sposób do uzyskania przez syna samodzielności;

II. wynikającą wprost z powyższego naruszenia przepisów postępowania, sprzeczność istotnych ustaleń sądu z zebraniem materiałem dowodowym polegającą na przyjęciu, że pozwany nie dokłada starań w celu uzyskania możliwości samodzielnego utrzymania się, podczas gdy D. R. (1) stara się usamodzielnic, a jednak szczególne okoliczności faktyczne, w których znalazł się skutek swojego stanu zdrowia i konfliktu rodziców, uniemożliwiają mu usamodzielnienie się;

III. obrażę prawa materialnego, a to art. 133 § 3 k.r.o. przez jego nieprawidłowe zastosowanie znajdujące wyraz w uchyleniu obowiązku alimentacyjnego, w sytuacji gdy zachodzą inne przesłanki do utrzymania go w mocy, w szczególności pozostawanie uprawnionego w niedostatku, który został spowodowany m. in. działaniami powoda, a z którego to stanu pozwany nie jest w stanie wyjść własnym sumptem.

Mając powyższe na uwadze pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania przed Sądem I i II instancji, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego w wysokości prawem przepisanej.

W uzasadnieniu apelacji pozwany między innymi podał, że niezasadne było oddalenie szeregu wniosków dowodowych w postaci zeznań świadków, gdyż z uwagi na wspólne zamieszkiwanie i pozostawania przez te osoby we wspólnocie rodzinnej, świadkowie Ci posiadali istotne informacje co do podlegających ocenie w postępowaniu w kwestii. Skarżący wskazał, że dotyczyło to takich zagadnień jak: zdolności zarobkowe, stan zdrowia pozwanego, usprawiedliwione i niezbędne potrzeby życiowe oraz poziom ich zaspokojenia. Nadto pozwany podniósł, że U. W. posiada także informacje dotyczące uchylania się przez powoda w przeszłości od wykonywania obowiązku alimentacyjnego, co też wpłynęło na brak samodzielności skarżącego. D. R. (1) zarzucił także, że błędne jest wnioskowanie Sądu I instancji, iż jego wiek, poziom wiedzy oraz umiejętności pozwalają na podjęcie stałej pracy zarobkowej. Pozwany w dalszym ciągu choruje - aktualnie diagnozowane są niego kolejne schorzenia. Nadto, w uzyskaniu stosowanego wykształcenia skarżącemu przeszkadza trudna sytuacja domowa. Pozwany ponownie wskazał, że nie bez znaczenia dla rozstrzygnięcia powinna pozostać okoliczność, iż powód do tej pory uchylał się od obowiązku alimentacyjnego. Nade wszystko skarżący wskazał, że stara się usamodzielnic, co uniemożliwia mu brak wsparcia ze strony powoda. D.

R. (1) niezależnie od powyższej argumentacji podniósł, że wraz z rodziną żyje aktualnie poniżej granicy ubóstwa, co też stanowi odrębną, niezależną przesłankę obowiązku alimentacyjnego powoda.

W toku rozprawy apelacyjnej powód wniósł o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu.

W postępowaniu odwoławczym Sąd Okręgowy uzupełnił postępowanie dowodowe i dodatkowo ustalił, co następuje:

1/ W 2011 r. pozwany rozpoczął naukę jednocześnie w trzech jednostkach dydaktycznych: na Politechnice (...), w Kolegium Nauczycielskim we W., w Szkole Cosinus;

2/ W Kolegium Nauczycielskim pozwany miał zajęcia rano, na Politechnice (...) po południu, a w zaocznej szkole Cosinus w weekendy;

3/ Naukę na Politechnice (...) pozwany przerwał po pół roku, w Kolegium Nauczycielskim po dwóch latach od jej rozpoczęcia (program obejmował 3,5 roku nauki), a w zaocznej szkole Cosinus pozwany zdał teoretyczny egzamin końcowy i dwukrotnie (tj. w styczniu 2014 r. i w styczniu 2015 r.) nie zdał egzaminu praktycznego zawodu technika obsługi turystycznej – co jest równoznaczne z nieukończeniem studiów (okres zajęć w tej szkole wynosił dwa lata);

4/ Nie wcześniej niż w 2013 r. pozwany rozpoczął naukę Policealnym Studium (...) o profilu technik – informatyk oraz w Policealnym Studium (...) o profilu technik – masażysta;

5/ Pozwany podejmował kolejne kierunki nauki z uwagi na swoje zainteresowania ale nie ukończył żadnej z rozpoczętych szkół policealnych oraz kierunków studiów;

6/ W czasie zajęć w Policealnym Studium (...) pozwany dowiedział się, że ma problemy z kręgosłupem, jest wyleczony z epilepsji;

7/ W czasie trwania nauki pozwany selektywnie podejmował prace dorywcze, z ofert pracy wybierał te, które go satysfakcjonowały;

8/ W 2013 r. z tytułu odszkodowania za wypadek powód otrzymał kwotę 3.000 zł;

9/ Obecnie powód nie posiada własnego sprawnego pojazdu mechanicznego – korzysta z użyczonego do listopada 2015 r. samochodu marki M. (...) (rok produkcji: 1998);

10/ W 2011 r. powód sprzedał U. W. mieszkanie za kwotę 590.000 zł, które w tym samym dniu U. W. sprzedała za kwotę 610.000 zł;

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy przeprowadził wnikliwe postępowanie dowodowe i na jego podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Okręgowy przyjmuje za własną podstawę rozstrzygnięcia. Sąd Rejonowy powołał właściwe przepisy prawne i przeprowadził ich prawidłową wykładnię. Ostateczną ocenę materiału dowodowego i wnioski Sądu I instancji w zakresie rozstrzygnięcia w przedmiocie zgłoszonego przez powoda roszczenia, Sąd Okręgowy uznał zasadniczo za trafne.

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego stwierdzić należy, iż trafnie Sąd I Instancji uznał, że od czasu ostatniego orzekania w przedmiocie alimentów nastąpiła zmiana stosunków w rozumieniu art. 138 k.r.o. uzasadniająca uchylenie obowiązku alimentacyjnego powoda wobec pozwanego.

Zgodnie z art. 133 k.r.o. rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. Sąd Najwyższy wielokrotnie wypowiadał się w kwestii realizacji obowiązku alimentacyjnego

rodziców wobec dziecka, wskazując słusznie, iż obowiązek ten stanowi uszczegółowienie ogólnego obowiązku „troszczenia się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka” i należytego przygotowania go odpowiednio do jego uzdolnień do pracy zawodowej. Co istotne, do okresu przedmiotowego przygotowania zawodowego można także zaliczyć studia wyższe, jeżeli ich odbycie uzasadnione jest uzdolnieniami dziecka, jego ambicjami i wytrwałością. Sąd Najwyższy w tym przypadku wręcz stwierdza, że takie czasowe rozszerzenie obowiązku alimentacyjnego jest możliwe tylko wtedy, gdy dziecko jest nie tylko w stanie studia rozpocząć, ale także je kontynuować i pomyślnie zakończyć. Co zaś się z tym wiąże: „Zaktualizowany przez podjęcie studiów obowiązek alimentacyjny rodziców może jednakże ustać w razie braku pozytywnych wyników studiów” (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 1998 r., I CKN 499/97, LEX nr 50545).

Sąd Rejonowy trafnie przyjął, że wobec stanu faktycznego sprawy, obowiązek alimentacyjny pozwanego wobec powoda nie znajduje już prawnie legitymowanej podstawy. Jak wykazało postępowanie dowodowe przeprowadzone przed Sądem I instancji i uzupełnione przez Sąd Okręgowy, pozwany od 2011 r., tj. w okresie ostatnich czterech lat, podjął naukę w pięciu jednostkach dydaktycznych. Mimo tego, że edukacja w niektórych z tych szkół winna trwać tylko dwa lata, tak jak ma to miejsce w szkole Cosinus (do której D. R. (1) zapisał się jeszcze w 2011 r.), to pozwany nadal nie ukończył żadnego z kierunków. Co znamienne, i pozostające zasadniczo w sprzeczności z twierdzeniami podniesionymi w apelacji, pozwany profile swojej nauki wybierał tylko i wyłącznie według swojej satysfakcji – nie kierując się przy tym potrzebą stosunkowo szybkiego uzyskania zawodu i środków finansowych na własne utrzymanie. Sąd Okręgowy uznał więc, że skoro D. R. (1) mógł kierować się wyłącznie swoimi zainteresowaniami przy wyborze kolejnych kierunków nauki, pomijając przy tym nawet predyspozycje zdrowotne (wskazywane problemy z kręgosłupem), które jak wynika z doświadczenia życiowego Sądu raczej eliminują go z zawodu technika – masażysty, to należało uznać, że posiadał on i posiada odpowiednie środki na własne utrzymanie. Wobec powyższego Sąd Okręgowy uznał, że niezasadne jest obciążanie powoda dalszymi kosztami nieefektywnej edukacji syna. W ocenie Sądu A. W., będąc do tej pory ustalony obowiązek alimentacyjny dał już pozwanemu odpowiednie do ukończenia nauki zaplecze finansowe. Nie analizując tego, czy nieukończenie edukacji na żadnym z kierunków wynikało z braku umiejętności pozwanego, czy też z celowego działania, należało uznać, że ewentualna jej kontynuacja winna finansowo obciążać jedynie zainteresowanego.

Odnosząc się do dalszych zarzutów apelacji, Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności zważył, że niezasadne są twierdzenia, aby pozwany nie ukończył żadnej ze szkół ponad licealnych z uwagi na swój stan zdrowia. Jak bowiem sam wskazał, został wyleczony z epilepsji – co oznacza, że nie miał w ostatnim czasie problemów zdrowotnych wynikających z jego wcześniejszej choroby. Same zaś problemy z kręgosłupem nie dyskwalifikują pozwanego z nauki i późniejszej pracy zarobkowej na większości podjętych przez niego kierunkach (wyłączając już wspomniany zawód technika – masażysty). Sąd zważył wręcz, że skoro pozwany cierpiąc na tego rodzaju schorzenie był w stanie faktycznie pogodzić trzy tryby nauczania (dzienny, wieczorowy i zaoczny), to bez wątpienia będzie w stanie podjąć zatrudnienie w wymiarze ośmiu godzin. Nadto, mimo zeznań U. W., które pozostawały w sprzeczności z zeznaniami pozwanego, Sąd zważył, że D. R. (1) nie cierpi na inne schorzenia. Wbrew twierdzeniom apelacji, pozwany w toku postępowania przed Sądem II instancji, nie przedłożył żadnych dokumentów dotyczących jego własnej sytuacji zdrowotnej, przedstawił jedynie dokumenty dotyczące jego matki. Pozwany nie wykazał w żaden sposób aby faktycznie miał jakiegokolwiek problemy z kręgosłupem. Sąd odwoławczy uzupełnił postępowanie dowodowe, m.in. przesłuchał matkę pozwanego, której zeznania pozostawały w sprzeczności z zeznaniami pozwanego, w szczególności w kwestii jego zdrowia, nauki. U. W. nie ma nawet wiedzy, kiedy jej syn powinien ukończyć naukę. Miała świadomość, że nauka pozwanemu sprawia trudności, to jako rodzic wcześniej sprawujący pieczę a po osiągnięciu przez niego pełnoletniości nadal z nim zamieszkuje, zatem jako współponosząca jego koszty utrzymania winna była go odpowiednio ukierunkowywać do nauki.

Pozwany nie zdał egzaminu praktycznego na kierunku, którego nauka jest zgodna z jego zainteresowaniami, co w ocenie Sądu odwoławczego może świadczyć o tym, że nie należy się przykładać do nauki. Zasadnym byłoby się skoncentrować na realizacji jednego kierunku nauki, niż rozpoczynać kilka innych, odmiennych zawodowo.

Po drugie Sąd Okręgowy zwraca uwagę na to że, pozwany miał alimenty z Funduszu Alimentacyjnego, zatem miał środki finansowe na naukę. Niezasadny jest więc argument pozwanego, iż nieukończenie przez niego żadnej ze szkół wynikało tylko i wyłącznie z braku wsparcia ojca. Nadto, Sąd uznał za całkowicie bezpodstawny argument skarżącego, dotyczący tego, że znajduje się on w stanie niedostatku w rozumieniu art. 133 § 2 k.r.o. Abstrahując od zbędnych w niniejszym stanie faktycznym rozważań dotyczących niedostatku, jako stanowiącej podstawę obowiązku alimentacyjnego, Sąd zważył, że tej okoliczności pozwany nie podnosił przed Sądem I instancji. Aby bowiem można było mówić o stanie niedostatku osoby uprawnionej, to musi się ona w tym stanie znajdować, mimo podejmowania starań uzyskania stosowanych środków na życie (vide: wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 04 października 2011 r., (...) 631/10, LEX nr 1069901). Jak zaś zostało ustalone, poza tym, że pozwany nieefektywnie kontynuuje naukę na różnych kierunkach, to podejmuje jedynie takie zatrudnienie, które uznaje za satysfakcjonujące (D. R. (1) stwierdził na rozprawie apelacyjnej, że: „Nie udało mi się znaleźć fajnej pracy, nie będę szukał innej żeby się męczyć” – k. 131v). Sąd w tym miejscu zwraca uwagę także na to, że w 2011 r. matka pozwanego (z którym D. R. (1) prowadzi wspólne gospodarstwo domowe) uzyskała kwotę 610.000 zł ze sprzedaży mieszkania (co też sama potwierdziła), przy czym jednocześnie w toku procesu nie zostało wykazane w jaki sposób te pieniądze były wydatkowane.

Stąd też, nie dzieląc zasadniczo argumentów zawartych w apelacji, Sąd Okręgowy uznał za prawidłowe uchylene obowiązku alimentacyjnego powoda wobec pozwanego. Niemniej za nieprawidłową należało uznać datę uchylene przedmiotowego obowiązku, która przez Sąd Rejonowy została ustalona na dzień 18 lipca 2013 r., to jest na dzień wniesienia pozwu. Zważyć trzeba, że moment wniesienia pozwu, poza tym, że w określonych przypadkach wywołuje pewne skutki materialno-prawne, nie prowadzi bezpośrednio do zawisłości sprawy oraz, co oczywiste, do uzyskania przez pozwanego wiedzy o żądaniach oponenta procesowego. Dopiero bowiem z chwilą doręczenia pozwu skutki te występują, a więc między innymi pozwany ma formalną możliwość zapoznania się z powództwem oraz ustosunkowania się do niego. Dlatego też w ocenie Sądu zasadne było uchylene obowiązku alimentacyjnego powoda wobec pozwanego z dniem 17 kwietnia 2014 r., to jest w chwilę doręczenia pozwu D. R. (1) (potwierdzenie odbioru – k. 40).

Uznając zarzuty apelacji jedynie częściowo za uzasadnione, na mocy art. 386§1 k.p.c., Sąd Okręgowy orzekł jak w punkcie I wyroku. W pozostałej części na mocy art. 385 k.p.c. apelację oddalono.

Z uwagi na aktualną sytuację majątkową pozwanego nie obciążono go kosztami procesu poniesionymi przez powoda, o czym orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c.